

Komisji szkolnej przekazano petycje: Wydziału powiatowego w Buczaczku, w przedmiocie zastępstwa chorobych nauczycieli; nauczycieli z Zamarstynowa pod Lwowem, o podwyższenie plac; Edwarda Kohmana, emerytowanego nauczyciela ludowego, o przyznanie odprawy; Rady szkolnej miejscowej w Kieparowie, o podwyższenie plac nauczycielom tamtejszej szkoły; nauczycielek szkół wydziałowych i ludowych w Krakowie, o zrównanie z nauczycielami szkół ludowych krakowskich co do poboru dodatków służbowych; Rady szkolnej miejscowej w Bińczycah o podniesienie płacy tamtejszemu nauczycielowi, do II klasy; Tomasza Klimondy i Stefana Czesnikiewicza, nauczycieli szkół ludowych w Krakowie, o przyznanie im dodatku aktywalnego; Rady szkolnej miejscowej w Krowdrczy, o zrównanie plac nauczycieli w Zielonkach z placami nauczycieli II klasy.

Do komisji bankowej wędłano petycje: Wydziału powiatowego w Buczaczku i Nowym Sażu w przedmiocie rewizji przywileju Banku austro-węgierskiego; taką samą petycję Związku Stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych we Lwowie. Komisji budżetowej przekazano petycje: Saby Niewiadomskiej, wdowy po inżynierze dróg krajowych, o podwyższenie pensji i zaopatrzenie dzieci; Izabeli Duszyńskiej, wdowy po archiwiste Wydziału krajowego, o podwyższenie pensji wdowie; Adolfiny Nowickiej o subwencję dla córki w celu kształcenia jej w śpiewie; Antoniny Ożwadowej, wdowy po urzędniku Wydziału krajowego, o podniesienie zaopatrzania dla dzieci; Ewy Gościńskiej, o zapomogę; Towarzystwa opieki chorych studentów w Wiedniu, o subwencję; Maryi Dulebianki o subwencję na kształcenie się w malarstwie; Dyrekcyi szkoły sztuk pięknych w Krakowie o zapomogę dla ucznia Ludwika Stasiaka; Wydziału powiatowego w Nowym Sażu o przeniesienie szkoły ogrodniczej Tarnowskiej na fundusz krajowy, lub o wyższą subwencję; Kazimierza Dunina, akademika górniczego w Loeben, o zapomogę; Wasyli Serezy, pogorzela, o wsparcie; bractwa św. Michała w Kōtoynie o subwencję na spłatę długów i na malowanie cerkwi św. Michała; Kuratorji Zakładu imienia Ossolińskich we Lwowie o subwencję na otwarcie czelni w godzinach popołudniowych; Franciszki Lewickiej o subwencję na podniesienie pracowni haftów; Pauliny Sawickiej, wdowy po nauczycielu ludowym, o pensję lub zapomogę; Maryi Horakowskiej, wdowy po nauczycielu, o zapomogę; Zygmunty Łyszkowskiej o subwencję na kształcenie córki w śpiewie; Władysława Zebrowskiego, kierownika szkoły w Rudnikach, o zapomogę; Leontyny Marech, o zapomogę; przełożonej Sióstr Miłosierdzia w Rohatynie o bezwrotną zaliczkę i subwencję; Z. Stęczyńskiego, o zapomogę, i komitetu szkoły M. Bernsteina we Lwowie, o subwencję.

Komisji petycyjnej przekazano petycję zwierzchności gminy Krauszowa o odpisanie kosztów szpitalnych. Z poradku dziennego nastąpiło pierwsze czytanie przedłożenia Wydziału krajowego. Zgodnie z wnioskami sprawozdawców, posłów: JE. Dra Smolki, Rybickiego, Pietruskiego, Władysława hr. Badeniego i Romera, przekazano: Sprawozdanie w przedmiocie wyłączenia przysiółka Podlesie ze związku gminy Medwedowce w powiecie Buczackim i utworzenia zń samoistnej gminy, komisji administracyjnej; sprawozdanie w przedmiocie zamknięcia rachunków funduszu krajowych za r. 1884, komisji budżetowej; sprawozdanie w przedmiocie zmiany art. 18 ustawy szkolnej krajowej z 2 maja 1873 r. o stosunkach prawnych stanu nauczycielskiego w publicznych szkołach ludowych, komisji szkolnej; sprawozdanie w przedmiocie subwencjonowania żeglugi parowej na Dniestrze, komisji kultury krajowej; sprawozdanie w przedmiocie użycia dochodów funduszu podrzutek w Krakowie, komisji budżetowej; sprawozdanie w przedmiocie przeniesienia siedziby Starostwa powiatowego z Tłumacza do Tyśmienicy, komisji administracyjnej; sprawozdanie w przedmiocie ustanowienia nowego sądu powiatowego w Pruchniku, i sprawozdanie w przedmiocie przeniesienia siedziby sądu powiatowego z Kryniczy do Muszyny, komisji prawnej.

Donieśliśmy już wczoraj w telegramach o sprawdzeniu i uznaniu ważności wyborów poselskich. Nowywybrani posłowie: Otton Hausner, Stanisław Bryczyński, Karol Strasser, Zygmunt Kozłowski, Dr Michał Bobrzyński i Dr Filip Zacker, złożyli w ręce Marszałka przyrzeczenie poselskie. Ostatnim przedmiotem dzisiejszego posiedzenia były wybory 11 komisji. Przed oddaniem kartek domagał się pos. Dr E. Czerkawski, ażeby Izba zmieniła wczorajszą swoją uchwałę, w tym kierunku, iżby komisja gminna składała się z 11, a nie z 9 członków, komisja zaś budżetowa z 17, a nie z 15 członków. Wniosek ten przyjęto i przystąpiono do głosowania kartkami. Rezultat wyboru członków komisji budżetowej, administracyjnej i gminnej, podaaliśmy wczoraj w telegramach, a obecnie zapisujemy rezultat wyboru innych komisji. Nadmienimy wypadki, że wszystkie wybory zostały dokonane zgodnie z propozycjami komisji matki, prawie jednogłośnie.

Do komisji prawnej wędłano petycje: Fruchtmann, Lenartowicz, Madeyski, Siengalewicz, Żarski, Zawadzki, Zoll. Do komisji lustracyjnej wybrani: X. Issakowicz, Lasocki, Mochnacki, Popiel, X. Sawa, Tyszkiewicz, Wasilewski, Wernicki, Wolański, Erazm. Do komisji petycyjnej wybrani: Antoniewicz, Berezniak, Biliński, Bobczyński, X. Buchwald, Gniwosz, Golejowski, Hoppen, Kapri, Kopyciński, Korytowski, Kuczkowski, Lenartowicz, Łazarski, Meruowicz, Plawicki, Plaziński, Rosner, Rozwałdowski, Bolesław, Szczyński, Skrzyński, Strasser, Tyszkowski, Zborowski. Do komisji drogowej wybrani: Borkowski, Bryczyński, Czaykowski, Alfons, Dembowski, Gnoiński, Wincenty, Gross, Jaworski, Koziebrodzki, Władysław, Męciński, Tarnowski Stanisław (junior), Torosiewicz, Żurowski.

Do komisji szkolnej wybrani: Czartoryski Jerzy, Czerkawski, X. Dmajewski, Dzieduszycki Wojciech, Łoziński, Major, Malecki, Pilat, Rey, Romańczuk, Romanowicz, X. Solski, Tarnowski Stanisław (starszy), Wierzbicki, Zoll. Do komisji bankowej wybrani: Gorayski, Lubiński, Mandyczewski, Polanowski, Russocki, Sapięha Adam, Simon, Smarzewski, Weigel, Wodzicki Ludwik, Zucker.

Do komisji górniczej wybrani: Chamiec, Gorayski, Hausner, Ochrynowicz, Sapięha Władysław, Skrzyński, Słonecki. Do komisji gospodarstwa krajowego wybrani: Augustynowicz, Gnoiński Jan, Gorayski, Gross, Jędrzejowicz Edward, Kluncki, Langie, Polanowski, Potocki Roman, Sangusko, Sapięha Adam, Struszkiewicz, Tarnowski Jan, Wierzbicki, Wodzicki Ludwik, Zamoycki.

Wybory do komisji gminnej, administracyjnej i budżetowej podaaliśmy we wczorajszym telegramie. Marszałek uprasza wybrane komisje o natychmiastowe ukonstytuowanie się i o podanie do wiadomości nazwisk przewodniczących, ich zastępców i sekretarzy.

Koniec posiedzenia o godzinie 1 min. 20 z południa. Następnę posiedzenie w sobotę dnia 28 listopada. — Na poradku dziennym: 1) Pierwsze czytanie wniosku posła Abrahamowicza, co do zaprowadzenia opłat konsumcyjnych na pokrycie wydatków funduszu krajowego. 2) Pierwsze czytanie wniosku posła Wład. hr. Koziebrodzkiego z projektem ustawy zmieniającej niektóre postanowienia § 26 ordynacyi wyborczej gminnej. 3) Pierwsze czytanie przedłożenia rządowego z projektem 5-ciu ustaw o osuszeniu bagien Niskich i Rudnickich, oraz regulacyi potoków: Łęgu, Trześniówki i Kisieliny. 4) Sprawozdanie Wydziału krajowego o zezwoleniu: a) gminie miasta Kent na pobór 100% dodatku do podatku konsumcyjnego od wina; b) gminie miasta Wieliczki na pobór 100% dodatku do podatku konsumcyjnego od wina; c) gminie miasta Wadowie na dalszy pobór 75% dodatku do podatku konsumcyjnego od wina; i) gminie miasta Podgórz na dalszy pobór opłat od napojów spirytusowych i piwa; e) gminie miasta Tyczyzna w powiecie rzeszowskim na pobór opłaty od napojów słodzonych; f) gminie miasta Stanisławowa na pobór 100% dodatku do podatku konsumcyjnego od mięsa. Sprawozdawca poseł Smolka. 5) Sprawozdanie Wydziału krajowego o petycji gminy Bobrowej, w powiecie Grybowski, względem zezwolenia na pobór opłat od napojów do gminy sprowadzanych; sprawozdawca poseł Smolka. 6) Sprawozdanie Wydziału krajowego w przedmiocie wyłączenia miejscowości Mikolsdorf w powiecie tłumackim ze związku gminy Otyunii.

Wybrane komisje przystąpiły natychmiast po posiedzeniu do ukonstytuowania się. Komisja administracyjna wybrała swym przewodniczącym p. Euzebiusza Czerkawskiego, zastępcę hr. Szeszęnego Koziebrodzkiego, sekretarzami: posłów Jędrzejowicza Adama i Onyszkiewicza. Komisja edukacyjna wybrała przewodniczącym p. Majera Józefa; zastępcami: X. bisk. Solskiego i Czerkawskiego Euzebiusza; sekretarzami: posłów Tarnowskiego Stanisława (sen.) i Łozińskiego Władysława.

Komisja górnicza wybrała przewodniczącym Gorayskiego Augusta, zastępcę Chamea Antoniego, sekretarzem posła Ochrynowicza.

Komisja kultury krajowej wybrała przewodniczącym Wodzickiego Ludwika, zastępcę hr. Tarnowskiego Jana; sekretarzem posła Gnoińskiego.

Komisja prawnicza wybrała przewodniczącym Zawadzkiego Ryszarda, zastępcą prof. Zolla. Komisja budżetowa wybrała przewodniczącym Smarzewskiego Seweryna, zastępcą Potockiego Artura; sekretarzami: posłów hr. Scipio Karola i Jędrzejowicza Stanisława.

Ukonstytuowanie się komisji petycyjnej nastąpi w sobotę. Minister i kierownik ministerstwa sprawiedliwości mianował adwokata we Lwowie Dra Leona Wszelczyńskiego notaryuszem z siedzibą w Trembowli.

Krajowa dyrekcja skarbu zamianowała koncepiistów skarbowych: Jana Noskiewicza, Antoniego Emisbergera i Adolfa Franka inspektorami podatkowymi, zaś koncepcyjny praktykantów skarbowych: Franciszka Łańcuckiego, Stanisława Terleckiego i Maksymiliana Neumanna koncepcyjami skarbowymi.

Krajowa dyrekcja skarbu zamianowała przy głównej kasie krajowej we Lwowie, oficyalą Hippolitą Peplowską adiunktami, asystentami Józefą Robakowską oficyaltem, praktykanta zaś podatkowego Wiktora Jacyka, asystentem przy tejże kasie.

Sprawy zagraniczne. Niemcy.

Na poradku dziennym wtorkowego posiedzenia parlamentu niemieckiego był budżet Rzeszy na r. 1886 i ustawa żądająca pożyczki. Dyskusyę ogólną nad temi przedmiotami rozpoczął sekretarz skarbu Rzeszy Burchard. „Niepomysłny stan finansów, mówił on, jaki wykazał budżet dochodów roku przeszłego, polepszył się nieco. Przyczyniły się do tego przeważnie nowe reformy podatkowe. Reforma podatku cukrowego i inne w tym kierunku zamierzone ustawy, głównie na racjonalnem opodatkowaniu konsumpcyi oparte, przyczyniły się niezawodnie do dalszego pomyślnego rozwoju finansów Rzeszy. Wogóle obraz, jaki przedstawia obecny stan finansów, można nazwać wielce zadawalniającym i pocieszającym (erfreulich).“ Dalej wykazuje mowa nowe potrzeby, wynoszące razem 93% miliona. Z tych jednorazowe, w kwocie 32 1/2 miliona, mają być pokryte pożyczką, do której odnosi się przedłożony wniosek, reszta jest stałym podwyższeniem różnych etatów, szczególnie etatu wojskowego i marynarki, na których pokrycie żądano najpierw podwyższenia wpłat matrykularnych, uskutecznianych przez kraję do skarbu Rzeszy, o 21 1/2 milionów, resztę pokryć mają dochody z ustaw reformę podatkową na celu mających.

Może pozwolić, przywleźć go więc do porządku. (Brawo na prawicy). Kronika miejscowa i zagraniczna. Kraków 27 listopada.

O pogrzebie ś. p. Aleksandra Szukiewicza otrzymujemy następujący list: Przemysły 26 listopada. Dziś o godzinie 3ej po południu odbył się tutaj pogrzeb nieodżałowanego nestora dziennikarstwa polskiego ś. p. Aleksandra Szukiewicza, redaktora Czasu. Pogrzeb odbył się z mieszkanią syna p. Karola Szukiewicza, zastępcę dyrektora ruchu kolei Przemysko-Lupkowskiej, gdzie zmarły przez ostatnie dwa lata przebywał i wszelką mezbobną opieką był otaczany i starannie pielęgnowany. Po odmówieniu modlitw i pokropieniu zwłok przez Najprzewielebniejszego X. biskupa Łobosa, wyruszył kondukt pogrzebowy, prowadzony przez X. kanonika Glazera w towarzystwie licznych księży i żalobnych seminarjum, wprost na cmentarz; cechy z żalobniejszych chorągwi, tudzież mnóstwo tutejszych wybitniejszych obywateli, urzędników kolei Przemysko-Lupkowskiej i Karola Ludwika i zebranej publiczności, towarzyszyły strokanej rodzinie na sam cmentarz. Na trumnie złożono pigłkę wieniec od redakcyi Czasu, wydawcy Słowa A. Zaleskiego z Warszawy i urzędników kolei Przemysko-Lupkowskiej. Po odpiewaniu żalobnych modłów i zaintonowaniu Salve regina, złożono zwłoki zasłużonego męża w murowanym grobie, poezem reprezentant redakcyi Czasu, hr. Ludwik Dębicki, składając wieniec, przemówił do licznie zgromadzonej publiczności w następujących słowach:

„Nad mogiłą starca, w tem mieście mało znanego, jeden z tych, co odbyli szkołę, nowicyat i termin pod jego niekiedy twardym kierunkiem, winiemem żalować świadectwo, kim był ten człowiek, który przybył do was, pozabawiony wzroku i ze zlamaną a potężną organizacją umysłu. Aleksander Szukiewicz stracił wzrok i zdrowie umysłu w twardej służbie bibliotecznej. Gdyby szukał rozgłosu, uznania, powodzenia — miałby imię sławne na całą Polskę. Ale był on dziennikarzem — ciągnął piług, co głęboko idzie w niwę narodową. Uznaniem i powodzeniem gardził, a był wielkim pracownikiem i bojownikiem. Patrząc na ten żywot przez lat 18, i zaiste, ten dziennikarz XIX wieku, przypominał Benedyktyna z XI w. Jak tamtego podziwiamy pracowitość, nie znając nazwiska, tak i tu cały żywot pogrzebany bezimiennie w rocznikach dziennika. Jak tamten natłumieniłem czerpał z miłości Boga — tak ten z miłości Ojczyzny po chrześcijańsku pojętej. Nigdy o sobie, zawsze o sprawie publicznej myślał; nigdy celów osobistych, zawsze prawdę i dobro kraju mając na celu. Oczliśmy go i kochali wszyscy uczniowie-kolejcy. Składając wieniec od towarzyszy pracy, składam to świadectwo. Powiataj go ci, co go wyprzedzili, świadectwem cnoty, wiary wobec Boga — my pozostali żegnamy go z bólem, że nie otrzymał tu nagrody swych trudów.“

Z przykrością a zarazem smutkiem nadmienić wypada, że dziennikarstwo lwowskie nieopowiadał się do złożenia ostatniej cwi zmarłemu, jakkolwiek ś. p. A. Szukiewicz swoją mrowiąca zaiste pracą i dobrym przykładem zupełnie na ten ostatni hold zasłużył. Nie było żadnego reprezentanta dziennikarstwa lwowskiego, ani też złożono w tegoż imieniu wienca na grobie, jakkolwiek Lwów oddalony jest od Przemysła zaledwie 2 1/2 godzin jazdy koleją.

Jutro odprawione zostanie w katedrze o godzinie 10 rano nabożeństwo żałobne za duszę ś. p. Aleksandra Szukiewicza. Mszę św. odprawi X. kanonik Glazera; kondukt około katedralu Najprzewielebniejszy X. biskup Łobos.

Od redakcyi Kurjera Poznańskiego otrzymujemy następujący telegram: „Redakcyja Kurjera Poznańskiego przesyła redakcyi Czasu wyraz prawdziwego współczucia z powodu bolesnej straty, poniesionej przez śmierć znakomitego publicysty ś. p. Aleksandra Szukiewicza. X. Kantecki. — Nabozęństwo żałobne za duszę niemiernielnej pamięci Adama Mickiewicza, odprawionem zostało dziś o godzinie 11ej w katedrze na Wawelu. Nabozęństwo urządzonem zostało staraniem Bractwa Akademickiego Filaretów i Czelnicy akademickiej.

Na nabozęństwie piątkowem, które się odbędzie, jak już donieśliśmy w niedzielę w kościele OO. Dominikanów o godzinie wpół do 12, wystąpić mają, jak się dowiadujemy, cechy z chorągwi.

Wieczorek ku uczczeniu pamięci Adama Mickiewicza urządza stowarzyszenie rzemieślników pod opieką św. Józefa we własnym lokalu przy ulicy Zwierzynieckiej w niedzielę d. 29 b. m. Wieczorek urozmaiconym będzie deklamacyją, muzyką, rozpocznie się odczytem, zakończy zaś przedstawieniem amatorskim rysu historycznego w 1 akcie a dwu odsłonach p. t. Dzień 29 listopada. Czysty dochód przeznaczony na rzecz wygnanych z Prus, którym w ten szlachetny sposób rzemieślnicy nasi w pomoc przychodzą.

Wynagony z Prus potrzebują pomieszczenia: Pisarz pradowentowy, żony, bez dzieci; młynarz żony z 1 dzieckiem; szynkarz z żoną; kominiarski majster z żoną i 2 dzieci.

Komitet pomnika Kazimierza W. uprasza wszystkich panów będących w posiadaniu arkuszy składkowych, przez Komitet im rozesłanych, by celem uregulowania rachunków — takowe w ciągu 8 dni odesłać zechcieli, bez względu na to, czy i o ile są wypielione, na ręce Dra Propiera lub też skarbnika Komitetu p. Zygmunta Szancera, dyrektora banku hipotecznego.

Kościelnicy wszystkich Parafij upraszają obywateli miasta Krakowa, aby jak w poprzednich latach, przyjmowali koleję, według dawnego zwyczaju, od tych tylko, którzy są zaopatrzony w kartki drukowane, — lub są znani jako kościelnicy.

Prof. Roberth urządził jutro w sali hotelu Sarskiego nieodwołalnie ostatnie przedstawienie z zakresu magnetyzmu i antyspirytizmu. Wskutek rozlicznych żądań używać będzie prof. Roberth na tem przedstawianiu języka niemieckiego, a to ze względu na częstą publiczności, dla której niemieccyzna zromazalsza jest od francuskiego języka.

Książkę z receptami zgubiono we czwartek wieczór. Ktoś by znalazł zechce łaskawie oddać ją w aptece pod „Złotą Głową“ w Ryuku.

Dwa wypadki. We wtorek Julia Szcepankiewiczowa, żona stróża pod L. 10 przy ulicy Batoro, pozostawiła w zamkniętem mieszkaniu bez dozoru pięcioletniego Stanisława Szezpankowskiego, którego miała na wychowaniu. Z niewiadomej przyczyny zapaliła się stoma w łóżku podczas nieobecności Szcepankiewiczowej i wychowaniec jej od dymu uduśił się. Zwłoki dziecka oddano do kliniki, a śledztwo zarządzone z powodu zaniedbania należytego nad nim dozoru. — Onegdaj rano na placu kolejowym w tutejszym dworcu przy zakładaniu nowego żelaznego koła do wozu, służącego do przewożenia płyt wieki

pancernej, koło to w skutku nienależytego trzymania przez robotników, spadło na stopę prawej nogi Ludwika Juracka, wyrobnika z Cholerzyna i stłukło nim takową. Juracka odwieziono do szpitala. Zakładanie koła odbywało się pod kierunkiem Lehrera i Henryka Kōniga, robotników z fabryki Grussona z Buckau. — Pożar. W d. 17 b. m. o godzinie 8 1/2 wieczorem spłonął kościół filialny w Górze św. Jana pod zarządem XX. Oystersów szczyrzyckich, do szcztetu, tak, że nie, ani nawet Sanctissimum nie wyratowano. Ogień powstał z wewnątrz od bocznego ołtarza z nieprzypazonej świecy.

Wygórowane ceny na występy Patti w Warszawie, wywołały oburzenie i postanowiono nie iść na nie, a pieniądze odpowiadające abonamentowi składać na dobroczynne cele. Między innymi hr. August Potocki, cenę swej loży przyczynił na dobroczynność. Patti ma wystąpić do tego w wiliu wili i w drugie święto. — Uniwersytet Warszawski, jak donosi Słowo, liczy w bieżącym roku akademickim w ogóle 1,372 słuchaczy.

Repertuar teatru krakowskiego. W sobotę 28go: Maryja-Magdalena, tragedia mieszczańska w 3 aktach a 4 odsłonach, Hebbela, przełożył dla sceny krakowskiej Wł. Sabowski; po raz pierwszy. W niedzielę 29go: Konfederacyi Barscy, dwa akta dramatu, napisane po francusku przez A. Mickiewicza, przekład T. Olizarowskiego. Polonez — obraz z żywych osób z „Pana Tadeusza.“

W 26go listopada pochmurno, w nocy deszcz; term. od —2,2 doszedł do +0,2 C. Barometr niski; o godzinie 7ej rano d. 27go stan jego był 738,9 milim., termom. +0,6 C. — Wiatr wschodni. — W sobotę d. 28go listopada: ś. Rufina i Grzegorz p. pap.

Wiadomości artystyczne, literackie i naukowe.

Z Akademii. W Akademii umiejętności odbyło się w d.20 b. m. posiedzenie Wydziału matemat.-przyr. pod przewodnictwem Prezesa Akademii Dra Majera. Sekretarz Dr Kuczyński zawiadomił, iż jeszcze przed koncem b. m. wyjdzie z pod prasy XI tom Pamiętnika Wydziału matemat.-przyr., zawierający: a) pracę p. G. Ossowskiego p. t. „Jaskinie okolic Ojcowy pod względem paleontologicznym;“ b) pracę prof. Rostafińskiego p. t. De plantis quae in Capitulari de willis et curtis imperialibus Caroli Magni commemorantur;“ c) Rozprawę prof. Frankego: „O wyrownaniu chylności biegu niestannego machin parowych;“ d) pracę prof. Władysława Kulczyńskiego p. t. „Pajaki zebrane na Kamczacie przez Dra B. Dybowskiego.“ — Prof. Dr Kuczyński wyłożył treść pracy prof. Dra Olszewskiego pod tytułem: „Porównanie termometrów gazowych w niskich temperaturach.“ Nad tą treścią wygłasza się dyskusya, w której udział brali: Dr Karliński, Dr Kuczyński i Dr Wróblewski. — Prof. Dr Szajnocha podał tymczasową wiadomość o kilku gatunkach ryb kopalnych z Monte Bolca pod Weroną, znajdujących się w gabinecie geologicznym Uniwersytetu Jagiellońskiego. — Nakoniec sekretarz przedstawił drugą część pracy prof. Dra Altha p. t. „Przyczynki do geologii wschodnich Karpac.“

W Muzeum techniczno-przemysłowem krakowskim odbędzie się w sobotę dnia 28-go b. m. o godzinie 12—1 trzeci publiczny wykład p. Maryana Dubnickiego „O stosunkach Polski w XV stuleciu do osad Geneuejskich na wybrzeżach krymskich.“

Koncert p. Dowiakowskiej, primadonny opery warszawskiej.

W kwietniu roku przyszłego skończy się lat 28, kiedy pani Dowiakowska po raz pierwszy wystąpiła w operze warszawskiej. Pierwszym zaraz występem zdobyła publiczność i zdołała po dzień dzisiejszy utrzymać się w jej łaskach. — Zrosła się też z publicznością polską, bu umiała zrozumieć wymagania coraz większe i umiała za dosyć uczynić im, rozwijając coraz to więcej swój talent. I rzecz daina, że prasa warszawska, która również przechodziła rozmaite koleje, począwszy od dyletanckich do wyturnych krytyk, jednogłośnie oceniała prawdziwe zalety artystki, oddając jej po dzień dzisiejszy, a najzupełniej zasłużone pochwały. Była p. Dowiakowska przez czas długi podpórą warszawskiej opery; a sympatya całej Warszawy nie dała jej przecięć spocząć na laurach. Odbardzona nadzwyczajną łatwością uczucia się, niepospolitym temperamentem i niezmiernie wytrzymałym głosem, umiała zawsze przejąć się rolą, pojmując ją w sposób niezwykły — a co główna, umiała zrozumieć nowsze w muzyce kierunki, nie zamykała się zbytecznie w dawnej tradycyi, chociaż to, co było cennem, po dziś dzień zachowała.

Ileż to świetnie zapowiadających się talentów przesuńto się przez ten czas, talentów, które nagle zajaśniały i nagle zbladły — które szybko powodzenia zbiły z tropu, które rzucały Warszawę, bo im była za mała, a gdy u obcych nie znalazły uznania z resztkami głosu wracaly do swoich. — Dowiakowska wytrwale służyła scenie polskiej, chwilałami pryncyma młodszymi siłami, nie zniechęcała się, nie cofała się, przeciwnie większej nabierała ochoty, garnęła do pracy, postępowała i zdobywała powszechne uznanie. Nie też dziwnego, że na wiadomość o występie tej artystki, podążyła publiczność nasza tłumnie do teatru i przyjęła ją gorąco, entuzjastycznie. Święta deklamacyja i powność, najpiękniej u wydaliśmy się w Fiolku Mozarta i w Nocy marcowej — piosence bardzo charakterystycznej i wymagającej wielkiej finezyi w wykonaniu. Bolero Verdiego zaśpiewane z wielkim życiem, miało koloraturę nieco mglistą — Habanera z opery Carmen Bizeta, wypadła wybornie. Powyższe utwory zmuszona była artystyka powtórzyć po raz drugi na nieustannie żyłacie.

Artystka może być dumna z wrażenia, jakie śpiew jej uczynił, a grzmoty oklasków przypomniły jej zapewne ulubioną Warszawę. W koncercie tym wzięł również udział p. Singer, który wykonał z wielkim powodzeniem „Preislied“ Wagnera; romanse Hoffmana i Caunozette z koncertu Godurela. Orkiestra pod dyrekcją p. Hocka popisała się szczególnie wybownym akompaniamentem w Bolere, składając dowody wielkiej wprawy i doskonałej dyrekcyi.

powyżej zdaje sprawę nasz specjalny recenzent muzyczny, odegrali nasi artyści: komedyjkę Gondineta Przekonania Papy, która jak zawsze podobala się bardzo publiczności...

Artykuły w dziale „Nadesłane” nie pochodzą od Redakcyi.

NADESLANE.

(2686 ?)

Odpowiedź do zauważenia. Prosimy zapytać osoby dotknięte chronicznym katarzem, astmą lub suchotami jaki był początek ich choroby; wszyscy odpowiedzą: Kaszel zaniedbany. I dla tego zalecamy leczyć katar przy rozpoczęciu...

Ostatnie wiadomości.

Czytamy w Dzienniku Polskim: Dnia wczorajszego zebrało się Koto polskie celem wyboru komisji „matki”, której zadaniem jest, jak wiadomo, przedkładać propozycje członków poszczególnych komisji...

„Słychać, że książę Adam Sapieha nie przybędzie w tym roku na posiedzenie sejmowe. W klubie prawicy objął przewodnictwo hr. Alfred Potocki.”

Czytamy w Przeglądzie: „Przemówienie wczorajsze p. Romaneuczka wywołało bardzo przykre wrażenie w kołach poselskich, złożyło bowiem dowód, że są ludzie, którzy nie zaniebają najmniejszej sposobności do jątrzenia i wianienia. Wystąpił on z wymówką, dlaczego ani p. Marszałek, ani p. Namiestnik nie przemawiali po rusku, skoro w tej Izbie zasiadają „po-słowie ruscy...”

Wniosek w sprawie językowej wniesiony po-wrotnie przez Koto polskie przed forum parlamen-tu niemieckiego, brzmi jak następuje: Artykuł I. Do § 186 prawa konstytucyjnego...

Kroacy delegaci do Sejmu peszteńskiego, po-stanowili złożyć p. Tiszy, z powodu jego dziesięcioletniego jubileusza, powinszowanie, za pośred-nictwem ministra dla Kroacji, Bedekowicza.

Do Wiener Allgemeine Zeitung telegrafują z Pe-sztu:

„W tatejszych parlamentarnych kołach panuje przekonanie, że mogliby przyjąć do wojskowego wystąpienia ze strony Austro-Węgier, gdyby serbska opozycja, użytkującą klęskę wojsk serbskich, usiłowała inaugurować rewolucyjne działa-nie. Wystąpienie to, do przeprowadzenia którego plan mobilizacji czterdziestu tysięcy ludzi w wspólnym ministerstwie wojny już od pewnego czasu sporządzonym został, nie byłoby podjęte w obronie króla Milana, lub przeciw Bulgarii, ale dla utrzymania wpływu Austrii w Serbii we wszelkich okolicznościach i wobec kogobądź.”

Na pogrzeb króla Alfonsa, który za tydzień ode-będzie się, adać się ma ze strony dworu austryackiego Arcyksiążę Fryderyk, albo Arcyksiążę En-gieniusz.

W kołach republikańskich paryskich obudziła wiadomość o śmierci króla Alfonsa nadzieję, że i tam rzeczpospolita zaprowadzona zostanie. Le Roi est mort, vive la république — woła organ Rocheforta. Gaulois zaś donosi, że Don Carlos wyjechał już z Wenecji, celem objęcia dowództwa nad powstaniem Karlistów. Zdaje się, że i w Hiszpanii panują obawy ruchu karlistowskiego; w celu zapobieżenia im, ma Martinez Campos obsadzić ar-mię trzydziestotysięczną północne prowincje Hiszpanii.

Figaro donosi, że Don Carlos postanowił natę-żać wycekiwać w Wenecji na postanowienia swo-ich zwolenników.

Między osobami, które wyznaczają na nastę-pców rosyjskiego ministra spraw wewnętrznych, hr. Tolstoj, wymieniają także ambasadora przy dwo-ru wiedeńskim, ks. Łabanowa.

Zajścia na półwyspie bałkańskim.

Książę Franciszek Józef Battenberg telegrafuje z Carybrodu d. 26 b. m. do księcia Aleksandra Heskiego: „Dziś przekroczyliśmy granicę i półdziemy do Pirotu. Z wyjątkiem okolicy Widynia, nie ma Serba na terytorium bułgarskiem. Obaj zdro-wo jesteśmy.” Z Zofii zaś 25 b. m. o godzinie 4 minut 40 telegrafują: „Minister spraw zagranicznych Zanow wyjechał do głównej kwatery. — Ponieważ się rozszalała pogłoska, że Serbowie pragną zawarcia pokoju, lud i wojsko otoczyło go w mie-scie wiojąc: „Nie chcemy pokoju! Chcemy wojny! Naprzód!”

Telegram z Zofii maluje dosadnie usposobienie ludu i wojska bułgarskiego, telegram z Carybro-du nie robi tajemnicy z zamiarów księcia. Mini-ster Zanow wziął już prawdopodobnie d. 22 nad wieczorem wezwanie mocarstw o zawarcie rozej-mu do głównej kwatery księcia; dzisiejsze telegra-my powinny nam przynieść wiadomości, czy u-legł naleganiom dyplomacji europejskiej i tak żywo objawianej woli ludu i wojska?

Pol. Corr. donosi, że ponieważ zakaz przesyła-nia sztyfowanych telegramów uniemożliwił wez-sne zawiadomienie rządu bułgarskiego w Zofii, o postanowieniu mocarstw względem rozejmu, odebrał reprezentant Austrii w Belgradzie hr. Khevenhüller polecenie udania się wprost do głównej kwatery księcia Aleksandra i przedłożenia mu postano-wień mocarstw.

Koeln. Ztg donosi, że ks. Aleksander zostanie przy dawnym swym zdaniu, aby żądać od Serbii stałych gwarancji nienaruszenia w przyszłości po-koju i że na tem prawdopodobnie oprze odmow-ę swą odpowiedź co do zawarcia rozejmu.

Dziennik rosyjski Swiet ogłasza, że ks. Alek-sander będzie się teraz opierał odłączeniu Ru-melii od Bulgarii i komisarza tureckiego nie przyjmie.

W Belgradzie spodziewają się, że Garaszanin poda się do dymisji, i że wobec agitacji, jaka znów stronictwo Risticza rozpoczyna, król po-woła znanego z swej energii Kriticza do utworze-nia nowego gabinetu.

Interwencja mocarstw w Belgradzie, odbyła się podług Nordd. Allg. Ztg w następujący sposób: Reprezentanci mocarstw w Konstantynopolu wy-słali notę do Garaszana, zawiadamiając go, że Rosya zaproponowała ogólne oświadczenie się prze-ciw dalszemu prowadzeniu wojny, do czego się też wszystkie mocarstwa ze względu na ludzkość przy-czyniają, bawiając zaś w Belgradzie reprezentanci Rosyi, Niemiec i Austro-Węgier, podali to do wiado-mości rządu serbskiego, i prosili o odpowiedź jakie

postanowienie powzięcie w tej mierze rząd serbski. Reprezentanci Anglii, Francji i Włoch, oświadczyli, że nie mają wprawdzie instrukcji, nie wątpią jed-nak, że rząd ich tak ludzki cel popierać będą, i w tej pewności przyłączają się do reprezentan-tów trzech mocarstw. Odpowiedź rządu serbskiego na to wezwanie jest wiadoma.

Sułtan mianował już komisarzem dla Rumelii Dzewdeta baszę, który jednak z powodu nowej postawy, zajętej przez ks. Aleksandra, wyjechać nie może. Rostan basza otrzymał rozkaz udania się natychmiast na swoją ambasadę w Londynie. Sułtan zagniewany jest na Anglię, że Whit-więż niema instrukcji i wstrzymuje konferencje tym sposobem. Z Zofii telegrafują Agencji Ha-wasa 25go b. m., że do tego dnia nie posta-wiono tam kwestyi zawieszenia broni. Dzienniki rosyjskie doradzają ks. Aleksandrowi, aby nie wkroczył i nie szedł dalej w głąb Serbii. Wpra-wdnie napomykają o przejściowym zajęciu kawalc-zki Serbii dla zadocęgnięcia wojskowemu za-dowoleniu Bulgarii. W końcu wzywają do skła-dki dla rannych Bułgarów. Ks. Heskii otrzymał następujący telegram: „Stoję na serbsko-bułgar-skiej granicy. Obaj jesteśmy zdrowi. Aleksander.”

Korespondent wiedeński Timesa, otrzymał wezw-anie odwołania wiadomości, jakoby Austriya zamierzała okupować Serbię.

Journal de St Petersburg donosi, że rosyjski „Krzyż czerwony”, spieszą przynieść pomoc ran-nym Bułgarom i Serbom.

Telegramy.

Carybrod 27go listopada. Szczegóły bitwy z dnia 24 b. m. są następujące:

Serbowie czynią ostatnie wysilenia, aby po-wstrzymać wkroczenie armii bułgarskiej na tery-torium serbskie. Serbowie zajęli stanowisko w od-ległości 6 kilometrów od Carybrodu wzdłuż gra-nicy w dolinie, przeciętej rzeką Niszawa i gościń-cem Niskim i spalili most na Niszawie. — Trzy serbskie dywizje, liczące 40,000 żołnierzy, rozwi-ęły się po prawej i po lewej stronie na wyżej położonych punktach, a w centrum ustawiono 4 baterie, które wsparte były oszańcowanym lań-cuchem tyralierów, ustawionym z boku od miej-sowości Gindol i Silincha. Z wyżyny Preglachi-sze dosięgały niektóre kule aż w pobliże Cary-brodu. Wyżyna ta była zajęta przez dywizję szu-madyjską.

Książę bułgarski wydał rozkaz, aby pułk war-neński też pozycję zajął. Podczas gdy jeden bat-alion bułgarski, jako tyralierka z boku zatrudniał Serbów, naderżyły trzy inne bataliony z prze-paści na tył serbskiej pozycji i rozpoczęły ogień broni ręcznej i dział, aż doszedłszy do połowy wyżyny, przyucili Bułgarzy szturm z bagnetem w rękę, poczem Serbowie, przerażeni atakiem na lewej stronie, cofnęli się w nieładzie. Przez zajęcie tej ważnej pozycji zagrożą Bułgarzy serbskim o-szańcowaniem baterji. Prawdopodobnie oszczędzą Serbowie swoje pozycje dla zakrycia Niskiego gościńca. W przeciwnym razie spodziewać się mo-żna wielkiej bitwy. — Lewe skrzydło bułgarskie i centrum nie były angażowane w dzisiejszej bi-twie.

Strata Bułgarów wynosi 100 do 120 poległych i rannych. 50 Serbów pojmano. Walka trwała pra-wie aż do godziny 5ej wieczorem. Ostatnie dni dowiodły niższości serbskiej broni palnej. I tak wydaryło się przy obsadzeniu Carybrodu, że kie-dy szwadron bułgarski spuszczał się pod ogniem nie-przyjacielskim z gór carybrodzkich, trzy kompanie serbskie dały do niego 15 salw, a strzały nie trały nikogo. Dalej stwierdzono, że Serbowie strzelają nieregularnie i bez komendy, podczas kiedy Bułgarowie mierzą dobrze i strzelają z o-brońcą amunicji. Niewolnicy serbscy powiadają, że armia serbska nie miała przez kilka dni ży-wności.

Carybrod 27 listopada. Dalsze szczegóły z pola bitwy brzmią: D. 25 b. m. do godziny pierwszej po południu nie rozpoczęła się jeszcze walka. Liczne bataliony z silnymi oddziałami ar-tylerji zajmują stanowisko w najpiękniejszych sze-regach. Sądzą, iż bitwa nie będzie stożoną dziś, albo dopiero wieczorem. W ciągu nocy chciało się kilkunastu Serbów, jako jeńcy, poddać.

Belgrad 27 listopada (pryw.). W tutejszych kołach dyplomatycznych panuje przekonanie, że rozejm uważać należy za przedślanika pokoju; składają się na to wojskowe, polityczne i finan-sowe przyczyny. Przeprowadzenie rokowań o po-kój będzie rzeczą konferencji w Konstantynopolu, albo innej ad hoc wyznaczonej. Z testu wojny niema żadnych wiadomości; wojska serbskie zgro-madzone na okół Pirotu. Ostatnie walki stożone w okolicy Carybrodu wypadły niepomysłnie dla

Serbów, wbrew ogłoszonym biuletynom mówiącym o zwycięstwie.

O Leszaninie niema żadnej wiadomości. Domy-słają się, że próbował różnych przejść górskich, dziś znajduje się już prawdopodobnie na teryto-rium serbskiem. Uderzenia na Widyni nie odnio-siły pożądanego rezultatu.

Zofia 26 listopada. (godz. 10 wieczór.) Ajen-cyi Havasa donoszą: Kraję wieść, iż Rosya, Au-stro-Węgry i Niemcy poczyniły kroki u rządu bułgarskiego w sprawie zawieszenia broni. Dotąd nie dał rząd bułgarski żadnej odpowiedzi. Koło Widynia są jeszcze zawsze wojska serbskie na terytorium bułgarskiem. Armia bułgarska ma szereg na Pirost. Rezultat walki tego dnia niewi-ado.

Wiedeń 27 listopada. Do Polit. Corr. dono-szą z Zofii: Komendanta bułgarskiego Nikołaja w odwiedził pułkownik serbski Topalowicz i za-proponował mu z polecenia króla zawieszenie kro-ków nieprzyjacielskich ze względu na interwen-cję mocarstw. Nikołajew odrzucił propozycję, oświadczaając, iż nie ma w tej mierze rozkazu od księcia.

W walce d. 25 b. m. ponieśli Serbowie wielkie straty. Ks. Franciszek Józef Battenberg dostał się w ogień kartaczowy, lecz pozostał nietknięty. Wieść o rzekomem znieważeniu serbskich jeńców, jest zupełnie bezpodstawa.

Do Polit. Corr. donoszą z Belgradu: Serbia wniosła protest do międzynarodowego wydziału czterwonego krzyża w Genewie przeciw bułgar-skim oszczerstwom, przesyłając protokółarne ze-znania rannych serbskich o znieważaniu serbskich rannych przez Bułgarów. W Belgradzie jest około 200 jeńców bułgarskich, którzy na rozkaz królowej otoczeni są szczególniejszymi względami.

Belgrad 27 listopada. (Od naszego specyal-nego korespondenta M.) Wieść, jakoby król przy był wczoraj w nocy do Belgradu, została urzędowo zaprzeczona. Ludność oczekuje jednak lada godzinę przybycia króla. Nadzieja ta wzrasta tak-że dlatego, że wczoraj nadszedł rozkaz z Niszu do tutejszej dyrekcji kolei, aby tren dworski miała w pogotowiu.

Z wyjątkiem tych liberalnych, którzy cieszą się z klęski serbskiej, będącej zarazem klęską Gara-szanina, pragnie cała patriotyczna ludność, a na-wet radykalni, dalszego prowadzenia wojny, gdyż panuje powszechna wiara, iż siła wojskowa narodu nie da się jeszcze na długi czas wyczerpać. Przypominają sobie słowa króla, — wypowiedziane na początku mobilizacji, iż w koniecznym wypadku wyruszy na pole walki za ojczyznę tak-że królowa, a z nią wszystkie serbskie kobiety. Rząd, któryby w takiej chwili zawarł haniebny pokój, nie mógłby się utrzymać w Serbii przez 24 godziny. Na jutro zapowiedziane zostało drugie zgrupowanie partji rządowej.

Belgrad 27 listopada. (Od naszego specyal-nego korespondenta M.) Podczas kiedy diploma-cya tutejsza zajęta jest przygotowaniami do rokowań pokojowych, a jedno z mocarstw podało już w tej mierze w brulionie projekt interesowanemu rządowi, i podczas gdy wstrzymanie działań w nocy jeszcze przesyłek piechoty do Niza i nad Timok uważano za znak pokojowy, dowiadując się te raz — a nawet z najlepszej źródła — że w mi-nisterstwie wojny robią przygotowania do zmobilizowania drugiego powołania i przeszło sto oficer-ów oboych zgłaszających się z chęcią wstąpienia do armii serbskiej, którym zrazu przyjęcia odmówiono, wezwanych teraz zostało, aby bez-względnie do armii wstąpili. Panuje tu mianowicie, mianemnie że usiłowania mocarstw, aby pokój przywrócić, będą daremnymi.

Zofia 27 listopada (godz. 1 po północy). Z obo-zu oddalonego 6 kilometrów od Pirotu donoszą d. 26 b. m. o godzinie wpół do trzeciej po południu: Wśród entuzjastycznych okrzyków wkro-czyli Bułgarzy z ks. Aleksandrem na czele na terytorium serbskie o godzinie pierwszej. Główna siła armii bułgarskiej posunęła się naprzód do doliny, oddalona prawie 5 kilome-trów od Pirotu. Serbowie od wczoraj opuścili po-zycje pod Gindol w centrum. Tylko rano od-obyło się kilka potyczek na lewym i prawym skrzydle. Serbowie skoncentrowali przed Pirotem i na wyżynach, panujących nad miastem, znaczną część sił wojennych i kilka baterji. Bój rozpoczął się o godzinie 4. Serbowie bronili się uporczywie. Bułgarzy jednak zajęli około godziny 6 pozycję na lewo od Pirotu. Noc przetrwała da-lszą walkę. Blizsze szczegóły zostaną podane później.

Ateny 27 listopada. Delyanis wyraził w roz-mowie z reprezentantami mocarstw nadzieję, iż mocarstwa zgodzą się na rekojmiję ustalającą pokój. Jeżeli konferencya ograniczy się tylko do Ru-melii wschodniej, to nie może dać żadnego przy-zwolenia co do przyszłego stanowiska Grecyi. — Nierówności greckich i tureckich sił nie jest tak

wielką, jak sądzą. Nie ma żadnego powodu do konfliktu, ale mimo to gromadzi Grecya znaczny materiał.

Telegramy własne „Czasu.”

Wiedeń 27 listopada (—). Pierwszy sekre-tarz tutejszej ambasady angielskiej Wiktor Wel-lington Drummond, zostanie zamianowany nadzwy-czajnym posłem i pełnomocnym ministrem w Mo-nachium. Na jego następcę przeznaczony został dotychczasowy konsul generalny w Budapeszcie, pułkownik Phipps. Dotychczasowy agent diplo-matyczny w Monachium Mac Donell został za-mianowany posłem w Rio de Janeiro.

Wiedeń 27 listopada. Radey sekcyjnemu Dr Blumenstokowi, pozwolono przyjąć i nosić ofiar-owany mu order rosyjski Stej Anny.

Praga 27 listopada. Hr. Henryk Clam zachorował mocno.

Madryt 27 listopada. Powołanie Sagasty na prezesa ministrów działa uspokajająco. Koalicya monarchistów wszelkich odcieni jest bliską urzeczywistnienia. Vega de Armija, minister spraw za-granicznych w gabinecie Canovasa, doradzał re-gentce powołanie pod broń 60,000 wojska rezer-wowego. Mimo tego obawiają się jeszcze wojny domowej. Hrabia Flandryi zapowiedział przyjazd swój w imieniu króla bułgarskiego.

Telegramy biura koresp.

Wiedeń 27 listopada. Za króla Alfonsa zarządzonej została szesnastodniowa żałoba dworska.

Paryż 27 listopada. W Izbie oświadczył Bris-son na zapytanie, iż rząd nie oczekuje jeszcze dnia zwolnienia kongresu. W sprawie interpelacyi dep. Brice, która zmierza do zakazu zakupu zboża dla armii i marynarki za granicą, odrzucono proste przejście do porządku dziennego 399 prze-ciw 127 głosom, a natomiast uchwalono 355 prze-ciw 200 głosom przyjętą przez rząd poprawkę, która stwierdza konieczność zapewnienia dostaw państwowych dla narodowego rolnictwa. Nastę-pne posiedzenie odbędzie się w sobotę.

Na wczorajszym posiedzeniu Rady ministrów zaprzeczył Campeon alarmującym z Anamu wie-ściom.

Wiadomość o chorobie Lessepsa została zaprzeczona.

Londyn 27 listopada. Aż do północy wybra-no 113 konserwatystów, 108 liberalnych i 9 ir-landzkich narodowych. W Manchester wybrano 5 konserwatystów i 1 liberalnego. Na przedmieściu Londyna Hampstead przepadł liberalny margrabia Lorne.

Madryt 27go listopada. Prezes ministerstwa udał się do Pardo, aby wręczyć królowej dymisję gabinetu. Nowy gabinet ma być złożony w nastę-pujący sposób: Sagasta prezesem ministrów, Gon-zalez ministrem spraw wewnętrznych, Camacho ministrem skarbu, Gamazo robót publicznych, Moret kolonij, Martos spraw zagranicznych, Montero Rios sprawiedliwości, Jovellar wojny, Beranger marynarki, Xiquena zostanie prefektem Madrytu. Do-tychczasowy ochmistrz dworu ks. Sexto będzie za-stąpiony przez pierwszego podkomorzego pałaco-wego ks. Tetuan. Wszyscy urlopowani żołnierze zostali powołani, wskutek czego armia powiększo-na została o 6000 żołnierzy.

Madryt 27 listopada. Serrano umarł. Zwłoki królewskie zostaną zabalsamowane i przewieszone do Madrytu, gdzie będą wystawione aż do poniedziałku. Królowa i rodzina królewska powraca jutro do Madrytu. Wiele sklepów zamknięto. Spokój utrzymany dotąd w zupełności. W ca-łej Hiszpanii poczyniono liczne zarządzenia wojskowe. Zapewniają, iż ministrowie doradzali kró-lowi, aby pozostawiła przysiężnym rządowi zadanie zwolnienia kortezów i powołania 60,000 żoł-nierzy dla utrzymania porządku. Republikańskie dzienniki przemawiają w tonie umiarkowanym, lecz uważają, iż położenie jest trudnem. Dzienniki ka-ristowskie oświadcza, iż przypisywane im za-miary są przedwczesne. Z wyjątkiem dynastycznej lewicy, zdecydowały się wszystkie frakcye lewicy popierać ministrem Sagasty. Przywódcy konserwatystów przyrzekli poparcie reencji.

Wczoraj wieczorem eksplodowała w Café orient-wielka petarda, wskutek czego zostało 4 osób ranionych, a między tymi dwóch wojskowych. Aresztowano 14 osób, a między tymi sprawców eksplozji.

ODPOWIEDZIALNY REDAKTOR I WYDAWCA

Antoni Kłobukowski.

Table with multiple columns containing financial data, exchange rates, and interest rates. Includes sections for 'Kursy pieniężne i papierów publicznych', 'Losy', 'Akcyje koleji', 'Listy zastawne', and 'Akcyje bankowe'.

Prenumeratę na wszystkie czasopisma krajowe i zagraniczne

przyjmuje i wysyła księgarnia, skład i wypożyczalnia nut muzycznych

S. A. KRZYŻANOWSKIEGO w Krakowie. Na Gwiazdkę poleca księgarnia wielki wybór książek ozdobnie oprawnych...

Wielmożnemu Doktorowi Michałowi Kaufmanowi

za wyleczenie mnie w bardzo krótkim czasie metodą masażu (Massage) z gością, który wtrącał mi w opiekany stan...

WIELKI WYBÓR pierników

ozdobnych tak zwanych Mikołajków, we fabryce pierników K. Moleckiego przy ulicy Brackiej pod Nr. 5 w Krakowie...

Pianino z fabryki Prokscha jest tanio do sprzedania.

OBWIESZCZENIE.

L. 1601. W myśl §. 30 ustawy o reprezentacji powiatowej...

Wieliczka, d. 24 listopada 1885 r. Prezes: Konopka. Uznana powszechnie, najlepszą MASĘ DO ZAPUSZCZANIA PODŁÓG...

Tylko 3 zlr. na gwiazdkę!

na gwiazdkę! najpiękniejszy, najpraktyczniejszy PODARUNEK. HÜBNER i HANKE we LWOWIE.

Pamiętka po zmarłych.

Portrety w naturalnej wielkości według każdej fotografii. Zadatek 1 zlr. za podobiznowy rzeźby. Odznaczony zakład artystyczny p. f. Stegried Bodascher w Wiedniu...

CHOROBY ZARAZLIWE

Niedawne lub zadawione, skrofuly, choroby skórne (liszaję, wyprysk, strupy, trądzik) i inne cierpienia naskórki...

Utraceni siłę mężką

tydzień wszelkie następne choroby wyuzdań, samowolny, tajne choroby młodzieńcze i rozstrojenie nerwów itp. d. leżą trwale za poręczeniem słynnym w świecie starszego lekarza sztabowego Dra Müllera Miraculo preparaty...

POWIETRZE LESNE W POKOJU

tylko przez rozpylenie aptekarska Ghillanego bukietu lesnego. Zrobiony z świeżych pedów drzew iglastych i wonnych kwiatów lawowych, odwanina i czysty powietrze, wzmacnia przyrząd oddechowy...

Młoda panna, Niemka,

k która zamysła uczęszczać na kursa robót w Krakowie, życzy sobie objąć miejsce nauczycielki od 1. grudnia w domu chrześcijańskim...

BIURO Stowarzysz. Nauczycielek

w Krakowie, ul. Szewska Nr. 8, pod kierunkiem A. DEMBOWSKIEJ poleca Szanownym Rodzicom i Opiekunom nauczycielki...

ORYGINALNE kalosze rosyjskie

w różnym kształcie i wielkości (z wąskimi kołkami) w wielkim wyborze, poleca po cenach bardzo niskich Magazyn J. Zaplatalskiego w Krakowie...

W mleczarni przy ulicy Lubicz obok hotelu Europejskiego

dostać można za zamówieniem chleba Graham i razowego, oraz masła śmietankowego, śmietanki i mleka wszelkiego rodzaju...

W mleczarni przy ulicy Lubicz obok hotelu Europejskiego

Kto sobie kupi taki Weyla stołek kąpielowy do opalania — może się godzić bez trudu i kosztów kąpieli. — Do ciepłej kąpieli 30° potrzeba tylko pięć konewek wody i 1 kilo węgla. Obszerne cenniki darmo.

CHOROBY ZARAZLIWE

Niedawne lub zadawione, skrofuly, choroby skórne (liszaję, wyprysk, strupy, trądzik) i inne cierpienia naskórki...

BISCUITS DU D'OLIVIER

24,000 Franków Nagrody Narodowej. Lekarstwo to, bardzo przyjemne w smaku, zalecane od lat przeszło 60 przez najznakomitszych lekarzy...

MEZKIE osłabienie

przez niszczenie następstwa tajnych grzechów młodzieńczych i wyuzdań, pewnie i trwale usunąć, wykazuje jedynie już w wielu wydaniach rozszerzona książka z rytmami: Dr RETAU'S SELBSTBEWAHRUNG

MEZKIE osłabienie

przez niszczenie następstwa tajnych grzechów młodzieńczych i wyuzdań, pewnie i trwale usunąć, wykazuje jedynie już w wielu wydaniach rozszerzona książka z rytmami: Dr RETAU'S SELBSTBEWAHRUNG

KSIĘGARNIA, SKŁAD, WYPOŻYCZALNIA NUT MUZYCZNYCH I EKSPEDYCJA PISM PERIODYCZNYCH.

S. A. Krzyżanowskiego w Krakowie

otrzymała i poleca: Strauss Johann. Schatz-Walzer nach Motiven aus der Operette „Der Zigeunerbaron“...

Röslera woda na zęby i do ust

jest niezaprzeczenie najlepszym środkiem na ból zębów oraz do utrzymania i czyszczenia zębów. Ta oddawna wypróbowana i słynnie uznana woda do ust...

C. k. uprz. galic. akcyjny BANK HIPOTECZNY

wydaje we Lwowie i przez filie w Krakowie, Czerniowcach i Tarnopolu asygnaty kasowe 4 procent. płatne w 30 dni po wypowiedzeniu



VERITABLE BÉNÉDICTINE

PRAWDZIWIY LIKIER BÉNÉDICTINE OPACTWA FÉCAMP we FRANCYI wytwornego smaku, wzmacniającego, pomagający trawieniu i obudzający apetyt.

ASTHME

Duszność, chrypka, katarz zadawione i wszelkie cierpienia kanałów oddechowych ustępują po użyciu RUREK LEVASSOURA.

NEURALGIES

Wszelkie cierpienia nerwowe każdej chwili ustępują po użyciu pigulek antineuralgicznych Dra CRONIERA.

PLEC.

Jednym z głównych warunków piękności jest piękna pleć. Nawet mniej pięknie ukształtowane oblicze może nas zachwycić, jeżeli przed jego znajdujemy bez skazy pleć...

C. k. Generalna Dyrekcja austr. kolei państwowych.

WYCIĄG Z ROZKŁADU JAZDY ważnego od 1go października 1885 r. Przejazd do Podgórze-Płaszowa 8-28 rano do Skawiny, Oświęcimia, Suchy, Nowego Sącza, Stryja, Stanisławowa, Husiatyna...

DENTYSTA (2971) Dr. Kazimierz Szymkiewicz

mieszka w Rynku gł., róg ulicy Wiśniej Nr. 26, I. piętro.

MASŁO

świeże, niesolone, za pięć kilo z opakowaniem i opłatnie 5 zlr. 50 ct. rozsyła Zarząd dóbr Nowe Sioło koło Stryja.

Ogórki kiszzone, korniszony, rydze marynowane i kiszzone, głąbki, acy (ogórki gorczycowe), sos pomidorowy na zupę i sos do mięsa

handel A. Mecnarowski w Krakowie.

Poszukiwani zastępcy

dla bardzo znacznej fabryki farb i przetworów chemicznych. Doskonałe warunki za takieżsame polecenia.

Para ładnych kasztanowatych, dobrze dobranych kuców,

12-tej miary, młodych, doskonałych pod wierzchem i w zaprzęgu idących, jest za 250 zlr. do nabycia.

24 calowy tartak pełny,

który w ogniu był nieco uszkodzonym, jest z powodu zwinienia interesu bardzo tanio do sprzedania.

BALSAM VETORINIEGO

Znany ten środek Szanownej Publiczności od lat 70, okazał się ostatnimi czasy jako niezawodny w cholercie.

HOTEL WEISSA w Czerniowcach

w rynku pod Nr. 3, położony jest w najpiękniejszym i najprzyjemniejszym miejscu.

PRZECIWIW WYŁYSIENIU siwieniu włosów i tworzeniu łupieżu

Wielmożny Pan Józef Fürst, aptekarz w Pradze. Rozmaite środki lecznicze nie były w stanie pomóc mi przeciw wypadaniu włosów...

OLEJEK TANINOWY

Wielmożny Pan Józef Fürst, aptekarz w Pradze. Cieszy się bardzo, iż mogę Panu donieść, że olejek taninowy Dra Morasa...

OLEJEK TANINOWY

Wielmożny Pan Józef Fürst, aptekarz w Pradze. Cieszy się bardzo, iż mogę Panu donieść, że olejek taninowy Dra Morasa...

OLEJEK TANINOWY

Wielmożny Pan Józef Fürst, aptekarz w Pradze. Cieszy się bardzo, iż mogę Panu donieść, że olejek taninowy Dra Morasa...

OLEJEK TANINOWY

Wielmożny Pan Józef Fürst, aptekarz w Pradze. Cieszy się bardzo, iż mogę Panu donieść, że olejek taninowy Dra Morasa...

OLEJEK TANINOWY

Wielmożny Pan Józef Fürst, aptekarz w Pradze. Cieszy się bardzo, iż mogę Panu donieść, że olejek taninowy Dra Morasa...

OLEJEK TANINOWY

Wielmożny Pan Józef Fürst, aptekarz w Pradze. Cieszy się bardzo, iż mogę Panu donieść, że olejek taninowy Dra Morasa...

OLEJEK TANINOWY

Wielmożny Pan Józef Fürst, aptekarz w Pradze. Cieszy się bardzo, iż mogę Panu donieść, że olejek taninowy Dra Morasa...

Paryżanka (bonne Superieure) jest do umieszczenia zaraz.

B. Gabryelska, Plac Szczepański Nr. 9.

TRAN RYBI BIAŁY z Bergen

z przyjemnym smakiem — dostać można w aptece „pod Gwiazdą“ w Krakowie przy ulicy Floryańskiej.

Doga duńska

oryginalna, sprowadzona z zakładu „Caesar & Minke“, popielata, 7 miesięczna, suka, tania do nabycia u B. Liebermana w Ślemieniu.

SARNIE świeżą i bajcowaną

z części każdego czasu, poleca handel A. Mecnarowski w Krakowie.

Para ładnych kasztanowatych, dobrze dobranych kuców,

12-tej miary, młodych, doskonałych pod wierzchem i w zaprzęgu idących, jest za 250 zlr. do nabycia.

24 calowy tartak pełny,

który w ogniu był nieco uszkodzonym, jest z powodu zwinienia interesu bardzo tanio do sprzedania.

BALSAM VETORINIEGO

Znany ten środek Szanownej Publiczności od lat 70, okazał się ostatnimi czasy jako niezawodny w cholercie.

HOTEL WEISSA w Czerniowcach

w rynku pod Nr. 3, położony jest w najpiękniejszym i najprzyjemniejszym miejscu.

PRZECIWIW WYŁYSIENIU siwieniu włosów i tworzeniu łupieżu

Wielmożny Pan Józef Fürst, aptekarz w Pradze. Rozmaite środki lecznicze nie były w stanie pomóc mi przeciw wypadaniu włosów...

OLEJEK TANINOWY

Wielmożny Pan Józef Fürst, aptekarz w Pradze. Cieszy się bardzo, iż mogę Panu donieść, że olejek taninowy Dra Morasa...

OLEJEK TANINOWY

Wielmożny Pan Józef Fürst, aptekarz w Pradze. Cieszy się bardzo, iż mogę Panu donieść, że olejek taninowy Dra Morasa...

OLEJEK TANINOWY

Wielmożny Pan Józef Fürst, aptekarz w Pradze. Cieszy się bardzo, iż mogę Panu donieść, że olejek taninowy Dra Morasa...

OLEJEK TANINOWY

Wielmożny Pan Józef Fürst, aptekarz w Pradze. Cieszy się bardzo, iż mogę Panu donieść, że olejek taninowy Dra Morasa...

OLEJEK TANINOWY

Wielmożny Pan Józef Fürst, aptekarz w Pradze. Cieszy się bardzo, iż mogę Panu donieść, że olejek taninowy Dra Morasa...

OLEJEK TANINOWY

Wielmożny Pan Józef Fürst, aptekarz w Pradze. Cieszy się bardzo, iż mogę Panu donieść, że olejek taninowy Dra Morasa...

OLEJEK TANINOWY

Wielmożny Pan Józef Fürst, aptekarz w Pradze. Cieszy się bardzo, iż mogę Panu donieść, że olejek taninowy Dra Morasa...

Osoba w średnim wieku, mająca zaszczytne polecenia i umiejąca dobrze robić suknie,

poszukuje miejsca jako bona lub do zarządu domem. — Blizsza wiadomość pod lit. M. A. S. w fabryce kwiatów p. Pachulskiej w Krakowie, ul. Szewska l. 17. 3053-3-3

Łyżwy Halifax

wysprzedaje za becen magazyn broni F. J. Demmer w Krakowie. (2960-5-6)

Roboty ręczne

do haftu, w zastosowaniu kościelcem, salonowem i gospodarskiem; zaczęte, wykonane lub wprawione, polecamy w znacznym wyborze

Porębski i Zimler w Krakowie.

Będąc w tym zawodzie gruntownie obznajmieni, podejmujemy wszelkie specjalne zamówienia, wchodzące w zakres robót haftów, ręką za dobre wykonanie.

W doborowych gatunkach płótno, chustki do nosa, BIELIŻNĘ STOŁOWĄ, szyrtyngi i barchany

po cenach fabrycznych poleca Magazyn Schwarza w Krakowie.

Próbki i cenniki rozsyłają się na żądanie franko.

Tapety

z pierwszych fabryk krajowych i francuskich, stosowane szlaki, listwy złożone i drewniane, a suity en relief, otrzymał świeżo i poleca największy skład tapet, storów do okien, cerat na meble i stoły

Wilhelma Fenza w Krakowie, Rynek 9.

Podjekuje się tapetowania mieszkań. Próby na żądanie franco.

Nasiona konicyny wszelkiego rodzaju, nasiona traw i polne

kupuje po najwyższych cenach targowych i uprasza o oferty z próbkami o ile można z oznaczeniem żądanej ceny.

Alfred Rassi w Opawie w Śląsku austr.

PRZECIWIW WYŁYSIENIU siwieniu włosów i tworzeniu łupieżu

Wielmożny Pan Józef Fürst, aptekarz w Pradze. Rozmaite środki lecznicze nie były w stanie pomóc mi przeciw wypadaniu włosów...

OLEJEK TANINOWY

Wielmożny Pan Józef Fürst, aptekarz w Pradze. Cieszy się bardzo, iż mogę Panu donieść, że olejek taninowy Dra Morasa...

OLEJEK TANINOWY

Wielmożny Pan Józef Fürst, aptekarz w Pradze. Cieszy się bardzo, iż mogę Panu donieść, że olejek taninowy Dra Morasa...

OLEJEK TANINOWY

Wielmożny Pan Józef Fürst, aptekarz w Pradze. Cieszy się bardzo, iż mogę Panu donieść, że olejek taninowy Dra Morasa...

OLEJEK TANINOWY

Wielmożny Pan Józef Fürst, aptekarz w Pradze. Cieszy się bardzo, iż mogę Panu donieść, że olejek taninowy Dra Morasa...

OLEJEK TANINOWY

Wielmożny Pan Józef Fürst, aptekarz w Pradze. Cieszy się bardzo, iż mogę Panu donieść, że olejek taninowy Dra Morasa...

OLEJEK TANINOWY

Wielmożny Pan Józef Fürst, aptekarz w Pradze. Cieszy się bardzo, iż mogę Panu donieść, że olejek taninowy Dra Morasa...